Real Talk

Peja

Chadzam własnymi ścieżkami, poszerzam horyzonty
To coś o duchowości mimo, że unikam świątyń
Dogoniłem szczęście, więc to dobry czas by zwolnić
Bo nie po to się zmieniłem na lepsze by ciągle gonić
Powiedzą spełniony, bo nie znają moich potrzeb
A pęd ku karierze niczym zagłada ludzkości
Tylu zmienionych gości, przestałem wierzyć raperom
Zero skromności, zero szczerości, zero!
Dobra skupiony na sobie, powiedzą egocentryk
Niby wciąż szanują i że wkład bezcenny
Ale radzą wymień bębny, weź załap nowe trendy
Niech spróbują zdobyć OLIS kurwa na klasycznej pętli
Powiedzą się zapętlił a to oni w chuj spętani
Słuchacz założył im smycz a na ryju kaganiec
Powiem, że to chwyty tanie, odpowiedzą mam ból dupy
Robię swoje, nie zamierzam wczuwać się w podróby

Każdy wiek rządzi się swoimi prawami
Byłeś młodszy chodziło o to by się zabawić
Każdy wiek rządzi się swoimi prawami
Jesteś starszy, więc chodzi o to by się ustawić
Każdy wiek rządzi się swoimi prawami
Byłeś młodszy chodziło o to by się zabawić
Każdy wiek rządzi się swoimi prawami
Jesteś starszy, więc chodzi o to by się ustawić

A jeśli chlejesz rób tak by mieć na przeszczep wątroby
Choć by być zdrowym znam ziomuś znacznie lepsze sposoby
Wystarczy poznać przyjaciół, na spotkania przychodzić
Łatwo nigdy nie będzie, lecz warto z godnością pożyć
Na co mi szmalec, dobrobyt, chaty i samochody?
Gdybym wciąż łykał czy czegokolwiek bym się dorobił ?
Oprócz smutku, choroby, bólu, samotności?
Zanim wszystko przejebiesz pomyśl o swej przyszłości
Wielu zazdrości, ciekawi świata jak on to zrobił?
Nie reklamuje trzeźwości, szukam prawdy w hip hopie
Przerysowane linijki to nie moja profesja
Bo moje ego się zmniejsza, nie szuka na scenie miejsca
Nowa wersja od serca, choć czasem wstyd być raperem
Dlatego, wciąż zaskakuje, bo nie jestem raper a MC
Kilka słów o pozerce, bo to jest, było, będzie
Skupiony na swoich sprawach inni niech trwają w obłędzie

Każdy wiek rządzi się swoimi prawami
Byłeś młodszy chodziło o to by się zabawić
Każdy wiek rządzi się swoimi prawami
Jesteś starszy, więc chodzi o to by się ustawić
Każdy wiek rządzi się swoimi prawami
Byłeś młodszy chodziło o to by się zabawić
Każdy wiek rządzi się swoimi prawami
Jesteś starszy, więc chodzi o to by się ustawić

Życiowa gadka, bo mówię jak jest a nie jak chciałbym
Widzieć siebie, swą pracę, swe życie i swoje sprawy
Już nie muszę udawać że jestem twardy nie słaby
Nawet szesnastokołowiec potrzebuje naprawy
Weekendy w domu to dla mnie czysty zaszczyt nie kara

Bo chociaż kocham być w trasie więcej miłości dla Was
Gdy słyszę najlepszy tata pod słońcem przytulam brzdące
I daje super buziaka mojej wspaniałej żonce
Ty nawet w ciąży jak misska nie żadna ruska sztangistka
Skalpel zbyteczny, wystarczy make up to żona mistrza
Każdy kolejny sukces również twoim udziałem
Bo stoisz za mną i wspierasz od czasu gdy Cie poznałem
Tylko spojrzałem (wiedziałem) będziemy razem na zawsze
Z taka kobietą ja Ty wszystko wydaje się łatwe
Zakończę zwrotkę jako spełniony, szczęśliwy facet
Bo budzę się w ciepłym domu zamiast giganta z kacem

Każdy wiek rządzi się swoimi prawami
Byłeś młodszy chodziło o to by się zabawić
Każdy wiek rządzi się swoimi prawami
Jesteś starszy, więc chodzi o to by się ustawić
Każdy wiek rządzi się swoimi prawami
Byłeś młodszy chodziło o to by się zabawić
Każdy wiek rządzi się swoimi prawami
Jesteś starszy, więc chodzi o to by się ustawić

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!